



Sygn. akt SNO 17/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w składzie:

*SSN Rafał Malarski (przewodniczący)*

*SSN Henryk Pietrkowski*

*SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)*

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w T.

sędziego Teresy Więch-Rotkiewicz,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2018 r.

sprawy **K. D.**,

sędziego Sądu Rejonowego w N.,

w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego –

Sądu Dyscyplinarnego w [...]. z dnia 10 stycznia 2018 r., sygn. akt ASD [...],

- 1/ zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przypisany obwinionemu K.D. czyn uznaje za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi i na podstawie art. 109 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 23) odstępuje od wymierzenia mu kary dyscyplinarnej;**
- 2/ w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**
- 3/ kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2018 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...]. uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w N.D. za winnego tego, że w okresie od dnia 30.09.2011 r. do dnia 23.08.2017 r., pełniąc urząd sędziego Sądu Rejonowego w N., dopuszczał się w sposób oczywisty i rażąco naruszenia przepisów prawa procesowego w sprawie II K [...] (poprzednia sygnatura II K [...]) poprzez brak koncentracji materiału dowodowego, niekorzystanie z instytucji przerwy w rozprawie (art. 401 § 1 k.p.k.) i odraczanie terminów rozpraw na odległe, kilkumiesięczne terminy (art. 404 k.p.k.), niepodejmowanie środków dyscyplinujących oskarżonego i obrońców, tj. za winnego popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 23 – „dalej: „u.s.p.”) i za to na podstawie art. 107 § 1 w zw. z art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. wymierzył mu karę nagany.

Sąd ustalił, że w dniu 16 czerwca 2009 r. do Sądu Rejonowego w N. wpłynęła sprawa przeciwko H.R., którą zarejestrowano pod sygnaturą akt II K [...] (aktualnie II K [...]). W akcie oskarżenia zarzucono wyżej wymienionemu oskarżonemu popełnienie trzech przestępstw, a do przesłuchania zawnioskowano 18 osób. Termin pierwszej rozprawy wyznaczono na dzień 27 lipca 2009 r. W dniu 13 lipca 2009 r. do sądu wpłynął jednak wniosek jednego z obrońców oskarżonego z prośbą o odwołanie rozprawy z powodu kolizji z inną rozprawą. Na rozprawie w dniu 21.09.2009 r., Sąd przesłuchał oskarżonego, na rozprawie w dniu 23.10.2009 r. świadka, na rozprawie w dniu 27.11.2009 r. kolejnych świadków, w dniu 14.01.2010 r. kolejnych świadków. Na rozprawie w dniu 18.03.2010 r. przesłuchano dwóch świadków. Rozprawę tę przerwano do dnia 19.03.2010 roku, gdyż już wcześniej wyznaczono te dwa terminy. Na tej ostatniej rozprawie przesłuchano czterech świadków i odczytano zeznania jednego, który przebywał za granicą.

Kolejny termin rozprawy został wyznaczony na dzień 22.04.2010 r., lecz rozprawa ta nie odbyła się, gdyż obrońca poinformował Sąd, że z uwagi na „kolizję terminów” nie stawi się w tym dniu na rozprawie. Rozprawę przerwano więc do dnia 18.05.2010 r., bez uprzedniego sprawdzenia, czy rzeczywiście kolizja ta ma miejsce. W dniu 18.05.2010 r. rozprawa nie odbyła się, albowiem oskarżony przesłał do Sądu Rejonowego kserokopię zwolnienia lekarskiego na okres od 17.05-21.05.2010 r., nie pochodzącego od lekarza sądowego, choć następnie zostało przedłożone zaświadczenie za ten okres wystawione przez lekarza sądowego. Z tych przyczyn rozprawę odroczone do dnia 23.07.2010 r., a tę z kolei, po przesłuchaniu świadka, odroczone do dnia 10.11.2010 roku, na który to termin wezwano jednego świadka. Rozprawę tę odroczone do dnia 14.01.2011 r., albowiem oskarżony od dnia 8.11.2010 r. przebywał w szpitalu. Również ta kolejna rozprawa została odroczone do dnia 25.03.2011 r. ze względu na to, że nie stawił się na nią jeden świadek wezwany na tę rozprawę, na którego nałożono karę pieniężną w kwocie 1000 zł. Z powodu niestawiennictwa tego świadka również kolejną rozprawę odroczone do dnia 27.05.2011 roku.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zrekonstruował następnie szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na jakie terminy i z jakich przyczyn kolejne rozprawy były przerywane lub odraczane w następujących po sobie okresach trwania postępowania sądowego. Przyczynami tymi były: niestawiennictwo świadków ze względu na ich wyjazdy zagraniczne lub choroby, pobyty oskarżonego w szpitalu, choroby oskarżonego zaświadczone przez lekarza sądowego uniemożliwiające osobiste stawiennictwo w sądzie na kolejnych rozprawach. Obwiniony stosował wobec nie stawiających się świadków kary porządkowe oraz wydał nakaz doprowadzenia na rozprawę. Oskarżony przedkładał zaświadczenia lekarskie wystawione przez tego samego lekarza sądowego z właściwości Sądu Okręgowego w P. (a więc spoza okręgu Sądu Okręgowego w T.). Ze względu na powstałe wątpliwości, obwiniony wezwał tego lekarza w dniu 27.12.2012 r. do przedłożenia dokumentów i wyników badań oskarżonego, czego lekarz ten nie uczynił. W dniu 14.03.2013 r. obwiniony poinformował Prezesa Sądu Okręgowego w P. o uzasadnionych wątpliwościach co do rzetelności zaświadczeń wystawionych przez tego lekarza sądowego. W dniu 4.04.2013 roku

rozprawa nie odbyła się, gdyż oskarżony przedłożył usprawiedliwienie od tego samego lekarza sądowego, lecz dołączył do niego zaświadczenie lekarskie, które stało się podstawą wydania zaświadczenia przez lekarza sądowego. Na rozprawie w dniu 15.04.2013 r. obrońca oskarżonego przedłożył wniosek oskarżonego o wyłączenie sędziego K.D. od rozpoznania sprawy. Nie został on jednak niezwłocznie rozpoznany i celem jego rozpoznania rozprawę tę odroczone bez podania kolejnego terminu. Wniosek ten rozpoznano w dniu 30.04.2013 r., a zarządzeniem z dnia 14.05.2013 r. obwiniony wyznaczył termin rozprawy na dzień 28.06.2013 r. Ta rozprawa została również odroczone do dnia 11.09.2013 r., gdyż nie stawiał się na nią świadek Ł.G., przebywający w szpitalu psychiatrycznym. O odroczenie rozprawy z dnia 11.09.2013 r. wniósł po raz kolejny ten sam obrońca oskarżonego, przedstawiając zaświadczenie lekarza sądowego i dlatego rozprawę odroczone do 12.11.2013 r. Na tę rozprawę ponownie nie stawiał się jedyny w tym momencie, wzywany świadek – Ł.G. Rozprawa natomiast z dnia 12.11.2013 r. została odwołana przez innego sędziego bez podania przyczyny. Kolejne rozprawy były odraczane z powodu niestawiennictwa świadka oraz kolejnych chorób oskarżonego, potwierdzonych zaświadczeniami lekarza sądowego z okręgu Sądu Okręgowego w T., a także ze względu na kolejne pobyty oskarżonego w szpitalach. Obrońca oskarżonego składał wielokrotnie wnioski o wyłączenie sędziego K.D. od rozpoznania sprawy (2.06.2015 r., 21.04.2016 r. oraz 6.06.2016 r.), o wyłączenie wszystkich sędziów SR w N. od rozpoznania sprawy (13.10.2015 r., 11.01.2016 r., 10.03.2016 r. oraz 27.11.2016 r.). Wnioski te nie były uwzględniane. Oskarżony wniósł także zawiadomienie o popełnieniu na jego szkodę przestępstw przez sędziów, prokuratorów i policjantów z N.. Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji zostało zakończone wyrokiem z dnia 9.11.2017 r.

Postanowieniem z dnia 24 maja 2016 r. w sprawie II S [...], Sąd Okręgowy w T. stwierdził, na wniosek H.R., przewlekłość postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w N. w sprawie II K [...] i zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w N. na rzecz H. R. kwotę 2.000 zł., oddalając skargę w pozostałej części (skarżący żądał 20 000 zł).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił dalej, że obwiniony K.D. od dnia 1.02.1993 r. był asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w N.,

a od dnia 30.01.1995 r. jest sędzią tego Sądu. Orzekał w sprawach karnych, był także przewodniczącym wydziału grodzkiego z siedzibą w U. W związku ze zniesieniem Sądu Rejonowego w N. obwiniony został sędzią Sądu Rejonowego w S. [...] Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w N., a z dniem 1 stycznia 2015 r. na powrót sędzią Sądu Rejonowego w N. Po przeprowadzeniu lustracji pracy II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w N. w protokole z dnia 4 czerwca 2014 roku sędzia wizytator stwierdziła, że sprawa, która jest przedmiotem niniejszego postępowania była prowadzona z naruszeniem przepisów prawa procesowego, gdyż brak w niej było koncentracji materiału dowodowego, obwiniony nie korzystał z instytucji zarządzenia przerwy w rozprawie, rozprawy były odraczane na odległe terminy. Podobne stwierdzenia zostały zawarte w protokole powizytacyjnym z dnia 14 kwietnia 2016 roku, w którym stwierdzono, że w sprawie II K [...] łącznie do chwili wizytacji wyznaczono 40 terminów rozprawy i w dalszym ciągu brak jest pozytywnej prognozy co do terminu zakończenia sprawy.

W oparciu o te ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] doszedł do przekonania, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego. Naruszenie wskazanych w zarzucie przepisów postępowania karnego, brak koncentracji materiału dowodowego, niekorzystanie z instytucji przerwy w rozprawie, odraczanie terminów rozpraw na odległe, kilku miesięczne terminy, niepodejmowanie środków dyscyplinujących oskarżonego i obrońców oraz niewłaściwa organizacja przez obwinionego procesu karnego oskarżonego doprowadziły do przewlekłości postępowania, ponieważ wyrok zapadł po ośmiu latach od wpłynięcia aktu oskarżenia. Za adekwatną do stopnia szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego obwinionego uznał Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny karę nagany. Sąd wskazał, że wprowadzenie do przedłużenia postępowania ewidentnie przyczynił się sam oskarżony i jego obrońcy, ale obwiniony, akceptując zaświadczenia lekarskie obrońców oskarżonego, usprawiedliwiających ich nieobecność na rozprawach, nie podjął prób ustalenia, czy w okresie nimi objętymi, obrońcy nie brali udziału w czynnościach Sądu Okręgowego w T. lub też w sąsiednich okręgach apelacji [...]. Nie wskazał jednak Sąd Dyscyplinarny, w jaki sposób obwiniony miałby sprostać temu wymaganiu. Obwiniony respektował ponadto zaświadczenia lekarza sądowego

z innej właściwości niż miejsca pobytu oskarżonego, czym naruszyli art.12 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym. Karę nagany Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uzasadnił ponadto tym, że „obwiniony przejawia niepokojącą w przypadku osoby pełniącej urząd sędziego, skłonność do nie przyjmowania do wiadomości nawet rzeczowych argumentów i postrzeganiu siebie jako ofiary błędnych decyzji innych osób, a także niezdolności do prawidłowego postrzegania własnego zachowania”. Sąd Dyscyplinarny nie wyjaśnił przy tym bliżej, w czym przejawiało się inkryminowane zachowanie obwinionego.

Obwiniony sędzia zaskarżył powyższy wyrok w całości. W odwołaniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie: 1/. art. 413 § 1 pkt 5 i § 2 pkt 1 k.p.k., 2/. art. 413 § 1 pkt 5 i § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., 3/. art. 4, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., 4/. art. 366 § 1 k.p.k., 5/. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., 6/. art. 7, 92 i 410 k.p.k., 7/. art. 7 w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., 8/. art. 4, 7, 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. Obwiniony zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku. Formułując te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie go od zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Stosownie do art. 107 § 1 u.s.p., za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie.

Odpowiedzialność dyscyplinarną powodują tylko te naruszenia norm prawnych regulujących zadania i obowiązki służbowe sędziego oraz norm zawartych w przepisach prawa materialnego i procesowego, będących podstawą działalności orzeczniczej sędziów, które są jednocześnie „oczywiste” i „rażące”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dokonano wykładni tych pojęć wskazując, że „oczywiste naruszenie prawa” należy odnosić do rodzaju, wagi i rozmiaru błędu

popelnionego przy wykładni prawa. Obraza prawa jest oczywista, gdy popelniony błąd jest łatwy do stwierdzenia i bez głębszej analizy można zastosować właściwy przepis, zaś rozumienie prawa nie powinno budzić wątpliwości u przeciętnej osoby o kwalifikacjach prawniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2002 r., SNO 18/02 (OSNSD 2002, nr 1, poz. 9)).

Kryterium "rażącej" obrazy prawa należy natomiast odnosić do konsekwencji powstałych w wyniku błędnego zastosowania lub niezastosowania przez sędziego obowiązującej normy prawnej, polegających na narażeniu na szwank praw i interesów stron albo wyrządzeniu szkody, będącej następstwem decyzji lub działania podjętego przez sędziego wykonującego swoją funkcję. Dla uznania obrazy przepisów prawa za przewinienie służbowe niezbędne jest wykazanie, że cechuje ją zarówno "oczywistość", jak i "rażący" charakter.

Cechą materialną przewinienia służbowego polegającego na rażącej i oczywistej obrazie prawa musi być jego społeczna szkodliwość, która podlega wartościowaniu. Określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy zawsze do sfery ustaleń faktycznych, konieczne jest przy tym rozważenie przez Sąd Dyscyplinarny wszystkich okoliczności czynu istotnych z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej i podmiotowej przewinienia dyscyplinarnego i nadanie im właściwego znaczenia w celu uściślenia ich wpływu na stopień społecznej szkodliwości.

W rozpoznawanej sprawie doszło do przewlekłości postępowania, stwierdzonej prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w T. z dnia 24 maja 2016 r., jednakże obwiniony trafnie zarzucił, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, wbrew dyrektywom wynikającym z art. 4, 7, 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., w niedostatecznym stopniu ustalił i rozważył przyczyny oraz podłoże przedłużającego się postępowania karnego przeciwko H.R. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera istotne, także trafnie wytknięte przez skarżącego w odwołaniu, mankamenty, nie uzasadniające wszakże w świetle art. 437 § 2 k.p.k., uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny dokonał własnych ustaleń i ocen zebranego w sprawie materiału procesowego, prowadzących do uznania

przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu za wypadek mniejszej wagi (art.109 § 5 u.s.p.). W świetle ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wypadek mniejszej wagi jest postacią czynu o znamionach przewinienia dyscyplinarnego typu podstawowego, charakteryzującą się tylko przewagą elementów łagodzących o charakterze przedmiotowo-podmiotowym nad elementami negatywnymi. O uznaniu przewinienia służbowego, polegającego na rażącej i oczywistej obrazie przepisów prawa za wypadek mniejszej wagi, decyduje ocena jego społecznej szkodliwości, obniżonej w wyniku uwzględnienia określonych okoliczności charakteryzujących stronę przedmiotową i podmiotową czynu, ale nie do granic znikomości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2006 r., SNO 57/06, niepubl., z dnia 20 listopada 2015 r., SNO 72/15, niepubl. z dnia 21 czerwca 2007 r., SNO 35/07, niepubl. oraz z dnia 8 lutego 2011 r., SNO1/11, niepubl.).

Niewątpliwie przewlekłość postępowania stanowi jedno z najbardziej dolegliwych zjawisk w wymiarze sprawiedliwości, rzutujących negatywnie na jego wizerunek w społeczeństwie, niemniej jednak należy zawsze poddać wszechstronnej ocenie wszystkie okoliczności, składające się na to zjawisko w konkretnej sprawie. Całokształt zebranego w niniejszej sprawie materiału wskazuje na niewielki stopień winy nieumyślnej obwinionego sędziego K.D. oraz na wyjątkowe nasilenie złej woli ze strony oskarżonego oraz jego obrońców, polegające na wieloletniej obstrukcji procesowej oraz rażących nadużyciach procesowych ze strony samego oskarżonego oraz jego obrońców, polegających na wielokrotnym składaniu wniosków o odraczenie rozpraw, wielokrotnych nieobecności oskarżonego i jego obrońców na rozprawach usprawiedliwianych zaświadczeniami lekarskimi, niestawiennictwie obrońców z powodu kolizji z innymi rozprawami, składaniu wielokrotnych wniosków o wyłączenie obwinionego sędziego oraz wielokrotnych wniosków o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w N. od rozpoznania sprawy czy składaniu zawiadomień o popełnianiu przestępstw przez sędziów, prokuratorów i policjantów na szkodę oskarżonego. Te zachowania oskarżonego i jego obrońców miały niewątpliwie destrukcyjny wpływ na szybkość postępowania. Trzeba też wskazać, że z materiału sprawy wynika, że w okresie objętym zarzutem, obwiniony załatwił w 2012 r. – 1037 spraw, w 2013 r.



– 841 spraw, w 2014 r. – 1042 sprawy, w 2015 r. – 982 sprawy, w 2016 r. – 1083 spraw, zaś w 2017 r. – 1131 spraw we wszystkich kategoriach spraw karnych (K, Ko, Kop, Kp, W).

Z drugiej jednakże strony należy stanowczo podkreślić, że niniejsze postępowanie dyscyplinarne powinno stanowić dla obwinionego K.D. poważną przestrożę na przyszłość, ponieważ wyrok reformatoryjny na korzyść obwinionego nie oznacza w żadnym razie, że Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie dostrzega konieczności sprawnego przeprowadzania postępowania karnego. Wyrok ten oznacza tyle, że Sąd Najwyższy uznał – w okolicznościach rozpatrywanego przypadku i z przyczyn wyżej wskazanych – wymierzoną karę za krzywdzącą dla obwinionego.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 109 § 5 u.s.p., art.437 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p i art.133 u.s.p. orzeczono jak w sentencji.